A

ILUSTROWANY

# KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) Piątek, 17 kwietnia 1953 r. Nr 91 (2592)

# Nowa budowla socjalizmu
# kopalnia »Kościuszko-Nowa«
## rozpocznie przed terminem wydobywanie węgla
### Realizacja długookresowych zobowiązań załogi wzmacnia gospodarkę Polski Ludowej

**Budowa powstającej na obszarze krakowskiego zagłębia węglowego kopalni „Kościuszko-Nowa" szybko postępuje naprzód. Z miesiąca na miesiąc, z tygodnia na tydzień gęstnieje pod ziemią sieć chodników, przekopów, przecinek, szybików i pochylni. Nowoczesnymi maszynami górnicy wgryzają się w kamień i skałę, drążąc dojścia do pokładów czarnego złota. Rosną również nowoczesne urządzenia kopalni na powierzchni.**

W ogniu twardej pracy hartuje się kolektyw górniczy. Przełamawszy początkowe trudności, które hamowały rytmiczność wykonywania codziennych zadań, załoga wykonała plan I kwartału w 103 proc. Wzorując się na wskazaniach styczniowego przemówienia Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, pełniąc Warty Stalinowskie, jakie masowo zaciągnęli górnicy, załoga przekroczyła wysoko plan marcowy pod względem pędzenia chodników i przekopów.

**Tempo pracy wzrasta z każdym dniem. W marcu górnicy — budowniczowie wydrążyli o 510 metrów bież. więcej niż w styczniu.**

Uruchomiono już część centralnej rozdzielni dołowej, montaż dalszych fragmentów zbliża się do końca. Pracują już najnowocześniejszej konstrukcji pompy odwadniające. Gotowych jest wiele podziemnych składów, rozjazdów itp.

**Aby przyspieszyć tempo budowy, aby w pełni wywiązać się z nakreślonych zadań, by obok „Wesołej II" i „Ziemowita" trzecia wielka kopalnia mogła rozpocząć przed terminem wydobycie węgla, cała załoga kopalni „Kościuszko" przystąpiła do długookresowego czynu produkcyjnego.** Górnicy postanowili do końca br. przebić o 540 metrów bież. chodników i przekopów więcej niż przewidywał plan. **W kwietniu dla uczczenia święta 1-Majowego załoga postanowiła przekroczyć plan o 60 metrów bież.**

Na globalne to postanowienie złożyło się wiele zobowiązań poszczególnych zespołów przodkowych.

*Załoga Wałbrzyskich Zakładów Graficznych realizuje zobowiązania podjęte dla uczczenia pamięci J. Stalina.*
*Dzięki zwycięskiej realizacji zobowiązań dla uczczenia pamięci Józefa Stalina załoga Wałbrzyskich Zakładów Graficznych wykonała kwartalny plan w 117 proc.*
*Na zdjęciu: Przodujący pracownik Zakładów Eugeniusz Nowak wysoko przekroczył podjęte zobowiązanie wykonując zamiast 190 proc. — 224 proc. normy.*
*CAF — fot. Kuperman*

## Zespół »Mazowsze« złożył wieniec u stóp Mauzoleum *Lenina-Stalina*

Dnia 15 bm. przybył do Moskwy udający się do Pekinu, Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze". Na Dworcu Białoruskim zespół powitali przedstawiciele Ambasady PRL w Moskwie z radcą Małeckim na czele.

Podczas kilkugodzinnego pobytu w stolicy radzieckiej delegacja Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze" złożyła wieniec u stóp Mauzoleum Lenina — Stalina z napisem:

**„W hołdzie Wielkim Wodzom narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości od Młodzieżowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze".**

## Posiedzenie Polskiego Komitetu dla Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego

WARSZAWA PAP. W dniu 16 bm. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem prof. Stanisława Kulczyńskiego posiedzenie Polskiego Komitetu dla Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego.

**Zebranie poświęcone było ocenie dotychczasowego przebiegu walki o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego w myśl uchwał konferencji berlińskiej z listopada ub. roku.**

Komitet postanowił zwołać na dzień 29 bm. w Warszawie ogólnokrajową konferencję poświęconą zagadnieniom pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Konferencja ta przedyskutuje sposoby wzmożenia wysiłków narodu polskiego we wspólnej walce prowadzonej przez narody Europy przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich — o zjednoczone, demokratyczne, pokój miłujące Niemcy, o zapewnienie pokoju w Europie.

## Proces grupy agentów i sabotażystów w NRD

BERLIN (PAP) — W Lipsku rozpoczął się proces grupy zagranicznych agentów i sabotażystów, którzy z polecenia wywiadów imperialistycznych uprawiali dywersyjną działalność w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Działalność ich zmierzała m. in. do sabotowania planowego zaopatrzenia ludności NRD w żywność. Zbrodniarze ci puszczali w obieg w ciągu szeregu lat fałszywe kartki żywnościowe, które drukowano z polecenia wywiadu amerykańskiego w Konstancji nad jeziorem Bodeńskim (Badenia-Wirtembergia). Kartki te przewożono następnie co miesiąc drogą lotniczą do Berlina Zachodniego.

## M. Thorez w Paryżu

*10 kwietnia 1953 r. wrócił do Francji sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej — Maurice Thorez.*
*Na zdjęciu: Maurice Thorez ze swą żoną Jeannette Vermeersch na dworcu w Saint-Quentin.*
*Fot. — CAF*

# List uczestników I Krajowej Narady Architektów do Prezesa Rady Ministrów – Bolesława Bieruta

**Do**

**Prezesa Rady Ministrów**

**Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej**

**Obywatela Bolesława Bieruta**

Architekci polscy, zgromadzeni w dniach 12—15 kwietnia br. na Krajowej Naradzie Architektów, przekazują Wam, Obywatelu Prezesie Rady Ministrów — jako Pierwszemu Budowniczemu Polski Ludowej — gorące pozdrowienia i wyrazy jednomyślnej woli wzmożenia i pogłębienia wysiłków przy realizacji zadań Frontu Narodowego w dziedzinie architektury i budowy miast w Polsce.

Na Naradzie naszej wszechstronnie naświetlono i krytycznie przedyskutowano dorobek architektury w dotychczasowym przebiegu realizacji Planu 6-letniego. Narada postawiła zadanie podniesienia na wyższy poziom odpowiedzialności architektów za dalszy rozwój architektury.

**Nowy ustrój Polski Ludowej, budowa podstaw socjalizmu otworzyły nowy okres w rozwoju architektury polskiej. Od czasu wskazań Partii i Rządu, udzielonych architektom w roku 1949, podstawową metodą rozwoju polskiej twórczości architektonicznej stała się wypracowana w architekturze narodów Związku Radzieckiego metoda realizmu socjalistycznego, dzięki której uzyskaliśmy większe zrozumienie socjalistycznej architekury i głębsze zrozumienie miejsca architekta w narodzie budującym ustrój socjalistyczny.**

Znając głębokie zainteresowanie i troskliwą opiekę Partii i Rządu i osobiście Obywatela Prezesa Rady Ministrów nad rozwojem architektury polskiej, zgromadzeni na Naradzie architekci w imieniu ogółu architektów zapewniają, że przez usilną naukę, krytykę i samokrytykę swojej pracy, przez wytrwałe podnoszenie poziomu architektury w każdej dziedzinie, przez aktywną działalność ośrodków regionalnych i Zarządu Głównego Stowarzyszenia Architektów Polskich, będą dążyli, aby dorównać wspaniałemu rozwojowi wszystkich dziedzin życia w Polsce i stworzyć architekturę godną naszych czasów.

## Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął delegację załogi »Ursusa«

**WARSZAWA PAP. Dnia 16 bm. Prezes Rady Ministrów obywatel Bolesław Bierut przyjął delegację załogi Zakładów Mechanicznych „Ursus". Delegacja wręczyła Prezesowi Rady Ministrów meldunek, w którym załoga donosi o wyprodukowaniu przez te zakłady 20-tysięcznego traktoru.**

**Prezes Rady Ministrów ob. Bolesław Bierut przekazał załodze Zakładów Mechanicznych „Ursus" gorące pozdrowienia w związku z jej osiągnięciami — wyprodukowaniem 20 tys. traktorów. które pracują dziś na polskiej wsi i życzył jej nowych sukcesów w walce o rozwój polskiego przemysłu traktorowego, o dalsze tysiące traktorów, które przyczynią się do umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, przyspieszą socjalistyczną przebudowę wsi.**

## 20-tys. traktor wyprodukowała załoga „Ursusa"

W dniu 16 bm. zakłady mechaniczne „Ursus" opuścił 20-tysięczny traktor. Dzień ten stał się wielkim świętem całej załogi, która codzienną swą ofiarną pracą realizuje wskazania ukochanego Wodza narodu — Bolesława Bieruta, pomaga wsi w jej walce o nowe szczęśliwe jutro.

Dzisiejsze święto „Ursusa" to 20 tys. własnej produkcji traktorów — nasz ch czołgów pokoju, które niosą ze sobą na wieś zapowiedź nowych lepszych czasów, pomagają jej w socjalistycznej przebudowie. Tych 20 tys. traktorów, pracując na polach, wyzwalając chłopa z ciężkiego mozolnego trudu, to cementowanie jedności pracującej wsi z klasą robotniczą w realizacji wspólnego celu — to widomy symbol sojuszu robotniczo-chłopskiego.

**Na uroczystość przekazania do eksploatacji 20-tysięcznego ciągnika przybyli do fabryki m. in. minister przemysłu maszynowego Julian Tokarski, przedstawiciele CRZZ oraz delegacja załogi jednego z przodujących w woj. warszawskim POM w Niegłosach koło Płocka, która ma przejąć traktor.**

# Duchowieństwo polskie składa ślubowanie na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WARSZAWA (PAP). Zgodnie z dekretem Rady Państwa o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, duchowieństwo polskie całego kraju składa w Prezydiach Wojewódzkich Rad Narodowych ślubowanie na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Kilkudziesięciu księży woj. opolskiego złożyło w dniu 14 bm. ślubowanie w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu. Ślubowanie przyjmował przewodniczący Prezydium Woj. RN Szczepan Jurzak.

Przed aktem ślubowania Przewodniczący Prezydium Woj. RN S. Jurzak wygłosił przemówienie, w którym zwracając się do zgromadzonych księży oświadczył m. in.:

**„Lud polski, z którego wyszliście jest głęboko przeświadczony, że zatwierdzeni w dniu dzisiejszym uroczystym państwowym aktem ślubowania na waszych stanowiskach kościelnych, połączycie w sumieniu i praktyce codziennego życia nierozerwalną więzią działalność patriotyczną i obywatelską z działalnością kapłańską. W imieniu władzy ludowej życzę wam owocnych wyników pracy dla dobra naszej Ojczyzny".**

W imieniu duchowieństwa przemówił ksiądz proboszcz Franciszek Bardzik ze Złotogłowic, pow. Nysa.

**„Władza ludowa — podkreślił ks. Bardzik — otacza troskliwą opieką księży, którzy spełniają swą misję w duchu pokojowym, o czym tak pięknie mówi nasza konstytucja, czego odzwierciedlenie znajdujemy w życiu na każdym kroku. Warunki do pracy, jakie stworzył nam obecnie Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są zachętą i podnietą do wywiązywania się z obowiązków obywatelskich zgodnie z wolą ludu".**

*

W dniu 14 i 15 bm. ślubowanie składało kilkuset księży z woj. stalinogrodzkiego. Akt ślubowania odbył się w Sali Marmurowej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie. Ślubowanie duchowieństwa woj. stalinogrodzkiego przyjmował Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej inż. Koszutski w obecności dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań przy Urzędzie Rady Ministrów — min. A. Bidy oraz wikariusza generalnego stalinogrodzkiej Kurii Biskupiej ks. prałata Kowolika.

Zgromadzonych księży w serdecznych słowach powitał Przewodniczący Prezydium Woj. RN inż. Koszutski.

Następuje uroczysty akt ślubowania. Zebrani księża w skupieniu powtarzają rotę, ślubując wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz przyrzekając uczynić wszystko dla rozwoju Ojczyzny Ludowej.

**W imieniu duchowieństwa przemówił ks. proboszcz Pruski, który podkreślił,**

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Powódź w Belgii

BRUKSELA. W okolicach Antwerpii i na przyległych obszarach nastąpiła nowa powódź. Woda zalała szereg osiedli osiągając miejscami poziom 1,60 m.

W ciągu ostatniej doby woda zaczęła opadać. Delegacja ludności i władz obszarów nawiedzonych powodzią zwróciła się do rządu z apelem o podjęcie bardziej energicznych kroków dla zapobieżenia groźbie powodzi.

## Sytuacja w Iranie

Jak donosi z Teheranu korespondent agencji France Presse, posłowie z ramienia „frontu narodowego" oświadczyli 15 kwietnia, że z dniem 16 kwietnia złożą mandaty, jeżeli Medżlis nie zatwierdzi sprawozdania „komisji ośmiu", zgodnie z którym wszystkie bez wyjątku uprawnienia i obowiązki w zakresie kierownictwa spraw cywilnych i wojskowych powinny znajdować się w rękach rady ministrów.

# Chłopi gromady Wójtowo wzywają do współzawodnictwa
### w społecznej akcji melioracyjnej

W połowie kwietnia br. rozpoczyna się w całym kraju społeczna akcja melioracyjna, organizowana co roku przez Ministerstwo Rolnictwa w celu zmobilizowania ogółu rolników do systematycznej konserwacji urządzeń wodno-melioracyjnych, a więc: rowów, jarów, przepustów, zastawek, drenów itp. urządzeń nawadniających grunty orne i użytki zielone. Z konserwacją urządzeń wodno-melioracyjnych połączona jest racjonalna pielęgnacja łąk i pastwisk, zapoczątkowana już w roku ubiegłym.

Konserwacja urządzeń wodno-melioracyjnych — utrzymanie ich w stanie należytego funkcjonowania przez cały rok — ma ogromne znaczenie dla podniesienia urodzajności ziemi ornej i zwiększenia wydajności łąk i pastwisk. Dlatego Ministerstwo Rolnictwa dąży do tego, aby naprawy i konserwacje urządzeń wodno-melioracyjnych dokonywane były powszechnie, przez wszystkich użytkowników tych urządzeń.

**W roku ub. robotami konserwacyjnymi objęto już 80 proc. wszystkich wymagających co roku odnowienia urządzeń melioracyjnych. Tegoroczna społeczna akcja melioracyjna ma na celu objęcie pracami konserwacyjnymi wszystkich urządzeń wodno-melioracyjnych w kraju.**

W związku z tym służba wodno-melioracyjna oraz służba rolna rad narodowych prowadzi na wsi szeroką akcję uświadamiającą o korzyściach utrzymywania urządzeń melioracyjnych w gromadach w stanie należytego funkcjonowania. W akcji tej bierze również udział ZSCh i organizacje masowe.

**Doceniając znaczenie konserwacji urządzeń melioracyjnych i pielęgnacji łąk i pastwisk chłopi z gromady Wójtowo w pow. olsztyńskim wystąpili z inicjatywą współzawodnictwa w społecznej akcji melioracyjnej i podjęli szereg konkretnych zobowiązań, którymi pragną uczcić zbliżające się Święto 1 Maja.**

## Fala strajków w krajach kapitalistycznych

W Nowym Jorku rozpoczął się strajk 8.000 pracowników 5 domów towarowych. Uczestnicy strajku żądają poprawy warunków bytu. Tysiące strajkujących pikietuje sklepy i składy, aby nie dopuścić tam najętych przez firmę łamistrajków.

*

Jak donosi prasa belgijska, ruch strajkowy w okolicach Antwerpii rozszerza się. 10 kwietnia rozpoczęli strajk robotnicy stoczni Hoboken. W dniu 13 bm. wybuchł strajk w zakładach montażowych Forda w Antwerpii.

# Realizacja zadań programu Frontu Narodowego w dziedzinie architektury

## najważniejszym obowiązkiem architektów Polski Ludowej

## Rezolucja I Krajowej Narady Architektów

Uchwalona przez uczestników I Krajowej Narady Architektów rezolucja stwierdza na wstępie, że narada odbywała się w okresie kiedy ostatnie genialne prace Józefa Stalina i uchwały XIX Zjazdu KPZR wytyczyły dalsze drogi rozwojowe wielkiego Kraju Rad, ukazując równocześnie wszystkim narodom sięgające daleko w przyszłość perspektywy postępu.

Cała postępowa ludzkość jednoczy się pod przewodnictwem Związku Radzieckiego w walce o pokój i postęp, rozwija się i rozkwita oparty o braterską współpracę potężny obóz socjalizmu. **Rezolucja wskazuje, że pięknym świadectwem nowego typu stosunków międzynarodowych, jakie panują w tym obozie, stosunków opartych na braterskiej współpracy i wzajemnej pomocy wyzwolonych narodów, jest wspaniały dar Związku Radzieckiego dla Polski, budowany w Warszawie Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina.**

Rezolucja podkreśla, że narada odbywała się w okresie gdy zjednoczony we wspólnym froncie naród realizuje wielkie zadania drugiej połowy Planu 6-letniego.

W dalszym ciągu rezolucji czytamy

**„Wszyscy zdajemy sobie sprawę, jakie niebywałe perspektywy stworzył dla rozwoju architektury nowy ustrój w Polsce i realizacja zadań pierwszych lat Planu 6-letniego. Jesteśmy świadkami, jak zmienia się obraz naszej Ojczyzny, jak z kraju zacofanego gospodarczo i kulturalnie tworzy się państwo silne i uprzemysłowione. Jesteśmy świadkami wielkiego rozkwitu techniki i nauki, postępowej przebudowy całego układu społecznego.**

**Codzienna i wytrwała nasza praca przyczynia się do zwiększenia wkładu Polski w dzieło obrony pokoju na całym świecie.**

**Wskazania Partii i Rządu, udzielone architektom w roku 1949, odegrały doniosłą rolę w rozwoju architektury polskiej.**

**Podstawową wytyczną rozwoju polskiej twórczości architektonicznej stała się, ukształtowana na gruncie twórczych poszukiwań i osiągnięć architektury narodów Związku Radzieckiego metoda realizmu socjalistycznego. W minionym okresie narastały wysiłki architektów polskich do opanowania metody realizmu socjalistycznego, co dodatnio wpłynęło na rezultaty naszej pracy".**

„Należy stwierdzić — głosi dalej rezolucja — że w chwili obecnej mamy już pewne sukcesy w dziedzinie urbanistyki i architektury. Głębszy stał się związek twórców architektury z nurtem przebudowującego się stylu życia, większe jest zbliżenie do potrzeb materialnych i ideowych nowego społeczeństwa. **Odrzuciliśmy jako wsteczne i wrogie kosmopolityczne wpływy konstruktywizmu, dezurbanizmu i superurbanizmu w budowie miast.** Większa jest dojrzałość kompozycji i związek z tradycyjnymi formami architektury w Polsce.

Obecna narada jeszcze raz unaoczniła nam całą wagę stojących przed nami zagadnień dalszej odbudowy Warszawy oraz zadań terenowych na Śląsku, Pomorzu, w Krakowie i innych regionach i miastach Polski. Ujrzeliśmy wielką różnorodność zadań stojących przed nami w dziedzinie urbanistyki, architektury, gmachów publicznych i ośrodków kultury jak również architektury zakładów przemysłowych, mieszkalnictwa, budownictwa typowego i wiejskiego.

Realizacja i projekty z ostatniego czasu, a szczególnie Pałac Kultury i Nauki im. J. Stalina wykazywały nam, że stanęliśmy przed nowymi zadaniami zwiększenia skali i monumentalności w rozwiązywaniu głównych założeń w naszej stolicy i innych większych miastach, przed zagadnieniem zwiększenia zwartości kompozycji całego miasta. Konkurs na otoczenie Pałacu Kultury i Nauki w centrum Warszawy wykazał, że do zadań w takiej skali i w takim zakresie nie jesteśmy jeszcze w pełni przygotowani".

Po omówieniu braków i zahamowań w twórczości architektów polskich rezolucja wskazuje drogi dalszego rozwoju twórczości architektonicznej w Polsce.

„Rozwój twórczości architektonicznej w Polsce w kierunku realizmu socjalistycznego wymaga pogłębienia postawy ideowo-artystycznej architektów i podniesienia na wyższy poziom ich umiejętności zawodowych.

Właściwa dla twórcy socjalistycznej architektury postawa ideowa powinna wyrażać się w najwyższej dbałości o zabezpieczenie materialnych i duchowych potrzeb narodu. Źródłem ideowości jest czerpanie natchnienia z nowego życia i wielostronnej twórczości narodu, z jego przodujących nurtów w przeszłości i porywających perspektyw. Ideowość łączy się z konkretną znajomością praw rządzących rozwojem społeczeństwa, pozwalającą na uchwycenie typowych przodujących zjawisk tego rozwoju i odbicia ich w obrazie artystycznym.

Wyrażeniem ideowości jest walka o najbardziej racjonalne wykorzystanie środków inwestycyjnych, walka o najwyższą wydajność ekonomiczno-użytkową budownictwa — a jednocześnie walka o uczynienie z naszej architektury pomnika wielkości naszych czasów, pełnowartościowego dzieła artystycznego, służącego socjalistycznemu wychowaniu wszystkich ludzi pracy.

**Mistrzostwo architektoniczne** — to władanie wysoką umiejętnością wyrażania idei i potrzeb życia w konkretnych formach architektonicznych, zadowalających wymagania użytkowe i ideowo-artystyczne.

**Mistrzostwo** — to władanie ukształtowanymi w ciągu wieków prawami budowy form i kompozycji, a zarazem umiejętność twórczego ich rozwijania.

**Mistrzostwo** — to wykorzystanie i rozwijanie postępowej techniki budowlanej, aktywny stosunek architekta do spraw wykonawstwa budowlanego, pełny udział w budowie.

**Mistrzostwo** — to najwyższy stopień rozwoju umiejętności zawodowych i wiedzy społecznej, usilna praca w tym kierunku.

**Mistrzostwo** — to cel dążeń nie tylko jednostek, lecz ogółu naszych architektów, którym dane jest realizować najszczytniejsze, najbardziej patriotyczne zadania, jakie kiedykolwiek stały przed architektami polskimi.

Narada stawia przed ogółem architektów i urbanistów polskich, projektantów, budowniczych i pracowników nauki następujące najważniejsze zadania:

**1** **Pogłębienie znajomości nauki marksizmu-leninizmu, urbanistyki socjalistycznej i estetyki marksistowsko-leninowskiej.**

**2** **Bardziej konkretne, krytyczne poznanie i wykorzystanie naszego wspaniałego postępowego dziedzictwa narodowego, a także światowego, poznanie bogactwa postępowych nurtów w architekturze oraz całej różnorodności wytworzonych przez nię środków wyrazu architektonicznego.**

**3** **Szersze i konkretniejsze studiowanie i stosowanie doświadczeń przodującej dziś kultury architektonicznej świata — bratniej architektury radzieckiej — w zakresie metody twórczej oraz umiejętności artystycznego wyrażania wspólnej wszystkim wolnym narodom, socjalistycznej treści poprzez kompozycję i formę architektoniczną.**

**4** **Opanowanie najnowszych zdobyczy techniki budowlanej i wzmocnienie walki o doskonalenie rozwiązań technicznych i użytkowych o lepszą jakość i ekonomiczność budownictwa.**

Narada wzywa ogół architektów polskich do rozwijania atmosfery szerokiej, fachowej i społecznej krytyki i samokrytyki, jako najskuteczniejszego oręża przezwyciężenia braków i trudności, jako nieodzownego warunku rozwoju naszej architektury i poszczególnych jej twórców.

Wykonanie zadań wynikających z programu Frontu Narodowego walki o pokój i Plan 6-letni w dziedzinie architektury, usilna praca aby każda z budów tego planu wyrażała w swej architekturze wielkie idee, którymi żyje nasz naród — jest świętym obowiązkiem polskich architektów.

Wzmożemy wysiłki dla jak najlepszego wykonania zadań stojących przed nami w Planie Sześcioletnim.

Przez ofiarną i wydajną pracę własną, przez aktywną działalność kół zakładowych, oddziałów terenowych i Zarządu Głównego SARP-u, dążyć będziemy do tego, aby w pełni dorównać wspaniałemu rozwojowi życia w Polsce Ludowej i stworzyć architekturę godną naszych czasów, prawdziwą architekturę socjalistyczną.

# Antoni Korzycki - wybrany prezesem

## Zarządu Gł. Związku Samopomocy Chłopskiej

15 bm. rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe plenarne obrady Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej. W obradach biorą udział członkowie Prezydium Zarządu Głównego ZSCh oraz prezesi, wiceprezesi i sekretarze wszystkich wojewódzkich zarządów Związku.

Na obrady przybyli: zastępca Przewodniczącego Rady Państwa wiceprezes NKW ZSL — **Stefan Ignar,** minister PGR-ów, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — **Hilary Chełchowski,** minister leśnictwa — **Bolesław Podedworny,** minister skupu — **Antoni Mierzwiński,** wiceminister rolnictwa — **Marian Jaworski,** wiceminister przemysłu rolno-spożywczego — **Jan Domański,** wiceminister kultury i sztuki — **Stanisław Piotrowski,** zastępca kierowa Wydz. Rolnego KC PZPR — **Władysław Kozdra,** wiceprezes Centralnego Związku Spółdzielczego — **Józef Bieniek** oraz przedstawiciele organizacji masowych i zainteresowanych instytucji.

Przed przystąpieniem do obrad uczestnicy plenum złożyli hołd pamięci Wielkiego Stalina. Uczcili oni również pamięć Prezydenta CSR Klementa Gottwalda.

W czasie obrad plenum dokonało zmiany w składzie Prezydium Zarządu Głównego ZSCh. W związku z wyborem przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pos. Józefa Ozgi-Michalskiego na stanowisko wicemarszałka Sejmu oraz biorąc pod uwagę jego obowiązki jako sekretarza NKW ZSL — plenum przyjęło do wiadomości rezygnację wicemarszałka Józefa Ozgi-Michalskiego ze stanowiska prezesa ZSCh. **Następnie plenum dokooptowało do zarządu Głównego ZSCh Antoniego Korzyckiego, wybierając go jednomyślnie na stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh.**

Na członka Zarządu Głównego ZSCh dokooptowano również Józefa Sanockiego, któremu plenum powierzyło stanowisko sekretarza Zarządu Głównego ZSCh.

**Głównym tematem obrad plenum jest wytyczenie zadań organizacji samopomocowej w czwartym roku Planu 6-letniego w oparciu o uchwały VIII plenum KC PZPR. Zagadnienia te szeroko omówił w referacie Prezes ZSCh Antoni Korzycki. Nad wygłoszonym referatem toczy się ożywiona dyskusja.**

## Nowe centrale telefoniczne usprawniły połączenia telefoniczne Warszawy

Przed kilku dniami Warszawa otrzymała nowe automatyczne centrale telefoniczne, które obejmują całą sieć telefonów miejskich. Te niezwykle precyzyjne mechanizmy wyprodukowane zostały, po raz pierwszy w dziejach naszego przemysłu, całkowicie w kraju — w Zakładach Wytwórczych Urządzeń Tele-technicznych w Warszawie. Po uruchomieniu central, łączność telefoniczna w obrębie stolicy uległa poważnej poprawie.

M. in. znacznemu skróceniu uległ czas zużywany na uzyskanie połączenia telefonicznego.

**Uzyskanie połączenia telefonicznego trwa przeciętnie o 30 sekund krócej niż dotychczas. Mieszkańcy Warszawy dokonują ok. 500 tys. rozmów telefonicznych dziennie. Oznacza to, że nowe centrale pozwalają zaoszczędzić codziennie ludziom pracy łącznie ponad 4.100 godzin, marnowanych dawniej na uzyskanie połączenia.**

Nowe centrale pozwoliły również usunąć istniejące dotychczas niedociągnięcia w łączności między Pragą i Żoliborzem, a resztą stolicy.

Dzięki zrealizowaniu inwestycji, można było także znieść wszystkie ograniczenia w stosunku do telefonów „popołudniowych".

**Poważnym usprawnieniem jest też zwiększenie połączeń centrali międzymiastowej z centralą miejską. Umożliwia to szybsze niż dotychczas dokonywanie rozmów zamiejscowych. Zwiększono poza tym liczbę linii łączących z siecią miejską centrale wewnętrzne w niektórych instytucjach, z którymi dotychczas, ze względu na przeciążenie linii telefonicznych, trudno było uzyskać połączenie.**

# O ubojowienie krytyki literackiej i artystycznej

## Zakończenie obrad Rady Kultury i Sztuki

W Warszawie zakończyło się dwudniowe posiedzenie Rady Kultury i Sztuki poświęcone zagadnieniom krytyki literackiej i artystycznej.

W ciągu dwudniowej dyskusji nad wygłoszonymi w pierwszym dniu obrad referatami głos zabierali liczni czołowi twórcy oraz krytycy m. in. A. Ważyk, K. Wyka, L. Kruczkowski, M. Kierczyńska, J. Siekierska, Z. Pronaszko, M. Czanerle. Podstawowym problemem zarówno referatów jak i wypowiedzi dyskutantów była sprawa podniesienia poziomu naszej krytyki, której czołowym zadaniem jest przyjście z pomocą pisarzom i artystom w tworzeniu nowej, socjalistycznej sztuki, aktualnie związanej z problemami, które przeżywa naród polski.

Analizując dotychczasowy stan naszej krytyki literackiej i artystycznej. zarzucano jej głównie brak bojowości ideologicznej.

Liczni dyskutanci wskazywali na potrzebę czujności wobec prób przemycania w pracach krytycznych przeżytków estetyki burżuazyjnej, na potrzebę stałego podnoszenia poziomu ideologicznego kadr krytyków. Wskazywano na konieczność głębokiego przemyślenia sformułowań G. M. Malenkowa, dotyczących problemu typowości w sztuce jako węzłowego zagadnienia realizmu socjalistycznego.

Jako jedno z ważnych zadań stojących przed krytyką wysuwano potrzebę pogłębienia jej stosunku do tradycji, do wielkich wzorów przeszłości, na których należy się uczyć.

W toku posiedzenia Jerzy Andrzejewski złożył sprawozdanie z działalności organu Rady Kultury i Sztuki tygodnika „Przegląd Kulturalny".

Na zakończenie obrad przyjęto rezolucję, w której Rada Kultury i Sztuki zaleca wszystkim instytucjom naukowym, kulturalnym i artystycznym, prasie periodycznej i codziennej oraz związkom i stowarzyszeniom twórczym pogłębienie walki o żarliwą, marksistowską, ugruntowaną na metodzie realizmu socjalistycznego oraz na doświadczeniach i osiągnięciach nauki i sztuki radzieckiej — krytykę literacką i artystyczną, która winna stanowić aktywną siłę. kształtującą twórczość współczesną, podnosić poziom kulturalny szerokich mas odbiorców i wzbogacać naszą naukę o współczesnej narodowej sztuce i kulturze.

Rada Kultury i Sztuki wysuwa następnie szereg konkretnych zaleceń mających na celu realizację powyższych wskazań.

**„Stwierdzając poważny postęp, rozwój i rolę krytyki — czytamy w zakończeniu rezolucji — jako dotychczasowej formy twórczości i jako oręża w budowie socjalizmu i w walce naszego narodu o pokój, Rada Kultury i Sztuki wzywa szeroki ogół polskich krytyków i naukowców do ubojowienia i upartyjnienia kryteriów oceny, do śmielszego i aktywniejszego ujawniania braków i niedociągnięć, do śmielszego i aktywniejszego mówienia o wielkiej prawdzie naszych czasów i naszej walki, do śmielszego i aktywniejszego pomagania twórcom i działaczom kultury w kształtowaniu nowego oblicza polskiej narodowej kultury epoki socjalizmu".**

## Duchowieństwo polskie

(dokończenie ze str. 1)

**iż księża katoliccy na stanowiskach duchownych z całym zapałem przyczyniać się będą do umocnienia sił Ojczyzny.**

*

Również w Prezydium Woj. Rady Narodowej we Wrocławiu kilkudziesięciu księży z terenu województwa złożyło uroczyste ślubowanie, które przyjmował przewodniczący Prezydium Woj. RN A. Szcześniak.

W uroczystości, która odbyła się w udekorowanej sali obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej, asystowali ks. kanonik Piskorz i ks. kanonik Jabłoński.

W podniosłym nastroju wysłuchali zgromadzeni księża krótkiego przemówienia przewodniczącego Woj. RN Szcześniaka.

Następnie w powadze i skupieniu złożyli księża ślubowanie powtarzając słowa roty za Przewodn. Prezydium Woj. RN.

**Przemawiając w imieniu duchowieństwa ks. Grabowski zapewnił, iż księża służyć będą ofiarnie narodowi.**

**Akty ślubowania przez duchowieństwo odbywać się będą w całym kraju przez szereg następnych dni.**

## Stan pogody

**Rano na zachodnim wybrzeżu lokalne mgły, w ciągu dnia na ogół dość pogodnie, tylko na południu kraju przejściowo większe zachmurzenie i gdzieniegdzie możliwy niewielki opad. Temperatura maksymalna od 10 st. na Wybrzeżu do 18 st. w głębi kraju. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmiennych, na południu dość silne i porywiste, wschodnie i płn.-wschodnie.**

# Ze sportu

### DRUGA PORAŻKA KOSZYKARZY POLSKICH W SOFII

SOFIA. W środę, 15 bm., w dalszym ciągu turnieju koszykówki mężczyzn o nagrodę miasta Sofii, rozegrano 2 spotkania.

Reprezentacja Warszawy rozegnała spotkanie z Sofią II. Polacy zagrali bardzo słabo i przegrali 37:68 (21:41).

W turnieju prowadzi Sofia I przed Pragą, Budapesztem, Sofią II, Warszawą i Bukaresztem.

### KTO ZWYCIĘŻY W „DERBACH" II-LIGOWCÓW

Jak już pokrótce informowaliśmy w nadchodzącą niedzielę 19 bm. miłośników piłki nożnej oczekuje wielka niespodzianka. W dniu tym bowiem o godz. 11 na Stadionie Letnim Gwardii przy ul. Sportowej odbędą się wielkie „derby" II-ligowców bydgoskich: Gwardii i OWKS.

Spotkanie to budzi ze zrozumiałych względów olbrzymie zainteresowanie. Teoretycznie większe szanse jesteśmy skłonni przyznawać Gwardii. Nie wolno nam jednak zapominać o tym, iż drużyna wojskowych pragnie wreszcie zrehabilitować się przed własną publicznością za dotychczasowe niepowodzenia w rozgrywkach mistrzowskich.

Doceniając stawkę meczu zespół OWKS Bydgoszcz przygotowuje się do niego niezwykle starannie.

Dlatego też wynik spotkania wobec może się do ostatniej minuty. Zresztą przekonamy się o tym na boisku.

### FLOTA GDYNIA GRA Z KOLEJARZEM BYDGOSZCZ

Piłkarze Kolejarza Bydgoszcz rozegrają w nadchodzącą niedzielę 19 bm. kolejny mecz o mistrzostwo gdańskiej ligi międzywojewódzkiej definitywnie z Flotą Gdynia, a nie jak to w części nakładu donosiliśmy z Budowlanymi Człuchów, z którymi spotkają się dopiero w maju. Drużyna Floty jest zespołem o nieprzeciętnych walorach fizycznych, toteż kolejarze będą musieli dołożyć wszelkich starań, by ze spotkania wyjść zwycięsko. Mecz Kolejarz Bydgoszcz — Flota Gdynia odbędzie się w niedzielę 19 bm. o godz. 16 na Stadionie Leśnym przy ul. Północnej.

**Dla uczestników naszych konkursów sportowych otwiera się znowu możliwość zdobycia jednej z nagród przez trafne wytypowanie wyniku końcowego, jak i rezultatu do przerwy pojedynku zespołu bydgoskiego z drużyną Wybrzeża. Kupony prosimy nadsyłać lub składać w Redakcji IKP Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 20 z dopiskiem na kopercie „Konkurs sportowy".**

Kierownictwo Kolejarza komunikuje za naszym pośrednictwem, iż bilety ulgowe będzie można nabywać jedynie dziś i jutro w Sekretariacie przy ul. Dworcowej 89.

**19. 4. 1953 Bydgoszcz g. 16.00**
**Stadion Leśny Kolejarza**

**KONKURS SPORTOWY nr 42**

**III Liga piłkarska**

**KOLEJARZ BYDGOSZCZ — FLOTA GDYNIA**

Wynik . . (do przerwy) . .
Nazwisko . . . . . .
Imię . . . . . .
Adres . . . . . .
. . . . . .

### POD KOSZEM I SIATKĄ W BYDGOSZCZY

Sekcja gier sportowych Kolejarza Bydgoszcz organizuje w niedziele 19 bm. trzy spotkania w koszykówce i siatkówce mężczyzn oraz siatkówce kobiet z bratnim kołem Kolejarza Gniezno. Pojedynki pod koszem i siatka kolejarzy z Bydgoszczy i Gniezna rozpocza się o godz. 8.30 w sali gimn. przy ul. Konarskiego w Bydgoszczy.

### KUPCZYŃSKI NA TORZE BYDGOSKIM

Zapowiedź startu motocyklistów wrocławskiej Spójni wywołała w stolicy Pomorza olbrzymie zainteresowanie. Będzie to mecz rewanżowy. W ub. niedzielę miejscowa Gwardia uległa bowiem dopiero po ciężkiej walce na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu tamtejszej Spójni w stosunku 25:28. Porażka Gwardii została spowodowana wypadkiem Raniszewskiego, który startował tylko w jednym biegu. Najlepszym zawodnikiem we Wrocławiu okazał się Bonin z Gwardii. Uzyskał on nie tylko maksymalną ilość punktów (9), lecz również najlepszy czas dnia 1:28,1 min., bijąc m. in. mistrza Polski Kupczyńskiego. Rewanż Bonin — Kupczyński zapowiada się jako nielada atrakcja sezonu motorowego.

**Spójnia Wrocław przyjeżdża do Bydgoszczy w następującym składzie: Kupczyński, Kosierb, Teodorowicz, Słaboń, Sałabun, Fracht i Tomczyszyn. Gwardia natomiast wystąpi w swym normalnym składzie.**

Program przewiduje 9 biegów, które rozpoczną się punktualnie o godz. 16,30. Organizatorzy komunikują za naszym pośrednictwem, iż bilety będzie można nabywać w Sekretariacie Gwardii przy ul. Zamoyskiego dziś i jutro w godz. od 10—14 i od 16—18.

### OTWARCIE SEZONU LEKKOATLETYCZNEGO

Sekcja Lekkoatletyczna MKKF Bydgoszcz organizuje w sobotę 18 bm. o godzinie 16 na Stadionie Gwardii przy ul. Sportowej otwarcie sezonu lekkoatletycznego. Program przewiduje następujące konkurencje:

**mężczyźni** — 100 m, 800 m, 3000 m, 5000 m, pchnięcie kulą, rzut dyskiem, skok w dal, skok w zwyż, trójskok, sztafeta 4×100 m;

**kobiety** — 100 i 500 m, skok wzwyż, i wdal, pchnięcie kulą, rzut dyskiem, sztafeta 4×100 m.

W niedzielę 19 bm. o godz 10 odbędą się finały 100, 800 i 3000 m oraz sztafeta 4×100 m i trójskok w konkurencjach męskich oraz 100 m, skok w dal i sztafeta 4×100 m w konkurencjach kobiecych.

**W zawodach startować będą czołowi zawodnicy Polski z Grajem, Zbikowskim, Weinbergiem, Szwajkowską, Orsztynowicz oraz Gościniak-Słowińską na czele.**

### WIOSENNY RAID MOTOCYKLOWY

Wiosenny raid orientacyjno-terenowy zorganizowany ostatnio przez sekcje motorowa Budowlanych z Bydgoszczy przyniósł następujące wyniki:

Kat. do 125 ccm — 1) Niemczewski (Sp. Bydg.). 2) Filipczak (OWKS Bydg.); kat. do 250 ccm — 1) Stachowiak (Ogn. Bydg.) 2)Goliński (OWKS Bydg.); kat. ponad 250 ccm — 1) Kujawa (Budowlani), 2) Krzeszewski (Sp. Bydg.).

Najlepszym zawodnikiem raidu okazał się Kujawa z Budowlanych.

Motocykliści musieli przebyć trase długości ok. 100 km, która biegła z Bydgoszczy przez Rynarzewo, Tur, Szubin, Żabiszyn, Brzozę z powrotem do Bydgoszczy.

KWIECIEŃ **17** PIĄTEK

*DZIŚ: Innocentego, Pawła*

*JUTRO: Apoloniusza*

**WAŻNIEJSZE TELEFONY:** Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

## Kto i co z Bydgoszczy

### Automat „złodziej"

*Urząd Pocztowo Telekomunikacyjny w Bydgoszczy uruchomił na Poczcie Głównej i w hallu dworcowym automaty telefoniczne. Bydgoszczanie przyjęli tę innowację z zadowoleniem.*

*Przez długi okres czasu automaty działały bardzo sprawnie. W ubiegłą sobotę w porze obiadowej zaczęły oba „grymasić" i co gorsze „pożerały" wrzucone monety 50-groszowe, pomimo, że w centrali słychać było wyraźnie sygnał „wolny".*

*Automatami — „złodziejami" winien czymprędzej zainteresować się wydział techniczny Urzędu Pocztowo—Telekomunikacyjnego. (Ebe)*

## Wolna Trybuna

### NIEZDYSCYPLINOWANI WIOŚLARZE

Jeden z Czytelników pisze: W zatoczce Brdy przy ul. Janka Krasickiego łowił wędkarz ryby. W pewnym momencie od górnej strony Brdy zajechała łódź „czwórka ze sternikiem" — sami młodzi chłopcy. Sternik skierował łódź na wędki łowiącego. Wędkarz zwrócił uwagę „wodniakom", że im w sporcie również nikt nie przeszkadza, oraz że zajeżdżanie do zatoczki nie było konieczne.

Czwórka odjechała, lecz po pewnym czasie znowu pojawiła się w tym miejscu. Młodociany sternik umyślnie i tendencyjnie najechał na wędki ku ogólnej uciesze całej załogi młodocianych „wodniaków" i oburzeniu przypadkowych widzów tej sceny.

Władze sportowe winny z tego wypadku wyciągnąć odpowiedni wniosek i wobec naruszających dyscyplinę sportową wyciągnąć konsekwencje. (SM).

## KOMUNIKATY

✶ **ZKS Kolejarz Bydgoszcz.** Dziś o godzinie 19 w świetlicy przy ul. Dworcowej nr 89 odprawa kierowników i instruktorów poszczególnych sekcji.

✶

✶ **Miejski Kom. Obrońców Pokoju** zwołuje 17 bm. o godz. 19 w świetlicy Ligi Kobiet przy ul. Śniadeckich 8 zebranie Rej. Kom Obrońców Pokoju Nr 20, który obejmuje ulicę Śniadeckich od nr 1 do nr 48. — 17 bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Dąbrowskiego zebranie Rej. Kom. Obrońców Pokoju Nr 65 i 68, który obejmuje ulice: Gnieźnieńska od nr 22 do końca, Gołębia, Kossaka, Krucza, Żwirki i Wigury od nr 42 do końca.

✶

✶ **ZS Gwardia Bydgoszcz.** W sobotę, 18 bm. o godz 18 w Sekretariacie przy ul. Zamojskiego odbędzie się zebranie członków sekcji motorowej w związku z niedzielnymi wyścigami. W poniedziałek 20 bm. o godz 18 zbiorą się w tym samym miejscu wszyscy kierownicy, trenerzy sekcji wyczynowych oraz przewodniczący i opiekunowie podopiecznych SKS-ów w związku z przygotowaniem do Biegów Narodowych oraz obchodem Święta 1 Maja.

### Jedna z pierwszych uczelni w kraju

# W Bydgoszczy powstanie Technikum Kolejowe

**Nasza gospodarka narodowa rozwija się w niezwykle szybkim tempie. W związku z tym rośnie zapotrzebowanie na coraz to nowe kadry specjalistów, różnych dziedzin życia gospodarczego.**

W nowym roku szkolnym 1953-54 Bydgoszcz wzbogaci się o jeszcze jedną uczelnię, którą będzie szkoła średnia p. n. Technikum Kolejowe Ministerstwa Kolei. Od dyrektora tej szkoły, mgr Józefa Witka dowiadujemy się o szczegółach.

Technikum Kolejowe w Bydgoszczy — mówi dyr. Witek, powstało u nas jako jedno z pierwszych w kraju. Jest to zupełnie nowy typ szkoły. Nauka trwać będzie 4 lata. Zadaniem tej uczelni jest przygotowanie techników kolejowych. Po ukończeniu jej absolwent otrzymuje tytuł technika kolejowego w zakresie wyznaczonej specjalności. Nowa szkoła posiadać będzie cztery kierunki techniczne: wydział dróg i mostów, ruchu kolejowego, remontu taboru kolejowego i urządzeń mechanicznych oraz wydział teletechniki kolejowej. Absolwenci mają możność dalszych studiów politechnicznych lub na wyższym instytucie kolejowym.

Nie sposób w krótkim zarysie podać te wszystkie szczegóły — mówi dalej dyr. Witek — które dotyczą korzyści i umiejętności, jakie wyniesie młodzież, kształcąca się w Technikum Kolejowym. Weźmy np. chociażby taki wydział remontu taboru i urządzeń mechanicznych. Uczeń zapozna się z wszelkimi procesami produkcji urządzeń, parowozów, wagonów zwykłych i motorowych, zdobywa umiejętność prowadzenia i obsługi parowozu itd. Z tym wszystkim absolwenci zapoznają się na ćwiczeniach praktycznych w dobrze zorganizowanych warsztatach, które oddane zostaną do dyspozycji Technikum.

W taki to sposób przyszły technik-kolejowiec, jakim staje się absolwent Technikum po 4 latach uzyskuje zawód i specjalność, zapewniające mu w ramach planowej gospodarki uspołecznionej dużo inicjatywy i samodzielności. Na marginesie wspomnieć jeszcze tylko można, że absolwenci zaraz po opuszczeniu murów szkolnych mają zapewnione dobre warunki pracy i płacy, która waha się w granicach ok. 900 do 1110 zł. Po odbyciu koniecznej praktyki absolwenci obejmują kierownicze stanowiska w różnych placówkach PKP, dyrekcji OKP i przedsiębiorstwach kolejowych.

**Młodzież kształcąca się w Technikum Kolejowym w Bydgoszczy korzystać będzie z szerokiej akcji stypendialnej i ewtl. internatowej. Nowa szkoła przygotowuje się na przyjęcie młodzieży. Już kancelaria szkoły (ul. Kopernika 1) przyjmuje zapisy. Pożądany jest jak największy udział dziewcząt. Pierwszeństwo w przyjęciu do szkoły mają dzieci robotników, członków wsi produkcyjnych, małorolnych i inteligencji pracującej. Kandydaci posiadać muszą świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej. Egzamin wstępny przewidziany jest na 28 i 30 czerwca br.**

Ministerstwo Kolei w trosce o młodzież Technikum dobiera najlepsze siły fachowe i pedagogiczne, które potrafią wzbudzić wśród uczniów zainteresowanie, zapał do nauki i wychować na solidnych i świadomych budowniczych Polski Ludowej. (t).

### W walce o dostawę surowców wtórnych

# PZBM przoduje w województwie

### Ani kilograma nie dostarczyły Warsztaty Sprzętu Bud. Miejskiego w Solcu Kuj.

Prezydium Rządu podjęło specjalną uchwałę, mającą na celu zapewnienie i skoordynowanie dostaw surowców wtórnych żelaza i stali oraz metali nieżelaznych do gospodarki narodowej. Uchwała zobowiązała m. in. do powołania zakładowych komitetów do spraw surowców wtórnych, których zadaniem, — jako organu pomocniczego przy udziale czynnika społecznego — jest wzmożenie akcji zbiórki oraz kontrola planowej i rytmicznej wysyłki złomu do hut. Do wykonania dostaw złomu przyczynić się może każdy obywatel. Złom bowiem wala się przy drogach, w lasach i na polach, w zakładach przemysłowych i na podwórkach miejskich.

Na terenie woj. bydgoskiego szereg zakładów produkcyjnych zrozumiało należycie jakie ma znaczenie ten cenny surowiec dla gospodarki narodowej. Do przodujących w zbiórce zakładów należą m. in. Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn, które wykonały plan dostaw złomu stalowego za I kwartał w 196,1 proc. Przekroczenie zadań planowych nastąpiło dzięki aktywnej postawie zakładowego komitetu do spraw zbiórki złomu, który w trosce o zabezpieczenie hutnictwa w surowiec podjął z okazji Święta 1 Maja zobowiązanie dostarczenia w kwietniu dodatkowo 20 ton złomu stalowego ponad plan, wzywając równocześnie wszystkie zakłady przemysłowe woj. bydgoskiego do współzawodnictwa na odcinku realizacji dostaw złomu dla hutnictwa.

Podobne zobowiązanie 1-Majowe podjęła załoga Bydgoskiej Fabryki Maszyn, która w kwietniu oczyści teren zakładowy ze złomu oraz prześle go do dalszej przeróbki. Dzięki właściwemu zrozumieniu zagadnienia dostawy złomu plan rocznych dostaw w BFM zostanie zrealizowany już w II kwartale.

Obok tych pozytywnych osiągnięć, trzeba podkreślić fakt niewłaściwego ustosunkowania się niektórych zakładów, np. Centralne Warsztaty Sprzętu Budownictwa Miejskiego w Solcu Kuj. nie dostarczyły ani kilograma złomu w pierwszym kwartale, mimo, że na terenie zakładu leży i niszczeje 450 ton tego surowca. Dzieje się tak dlatego, że komitet do spraw zbiórki złomu nie wykazuje tam żadnej aktywności i nie rozumie, że hutnicy czekają na złom. (ll)

## ODDŹWIĘKI naszych artykułów

### W PLANIE TEGO ROKU

W związku z naszą notatką pt.: „Chodnik bez płyt" (72 nr IKP) Prezydium MRN zawiadomiło nas, że umocowanie poszerzonego chodnika przy ul. Grunwaldzkiej nr 30 i 32 płytami betonowymi przewidziane jest w tegorocznym planie kapitalnych remontów. (1093).

# Sprzedawca z PSS-u Czesław Wojciechowski otrzymał 594 głosy w „Konkursie Uprzejmości"

W sali Państw. Teatru Ziemi Pomorskiej odbył się ostatnio koncert na zakończenie „Konkursu Uprzejmości" zorganizowanego przez Rozgłośnię Bydgoską Polskiego Radia, Gazetę Pomorską, IKP, PSS, MHD, MHM i PDT. Na koncercie zwycięzcom konkursu zarówno spośród sprzedawców jak i klientów wręczono wartościowe nagrody. W skład „jury" koncertu weszli wybitni artyści opery warszawskiej M. Foltynówna i L. Nowosad, znani humoryści warszawskiego Teatru Satyryków L. Wysocka i K. Brusikiewicz, oraz świetny piosenkarz J. Sztatler.

„Konkurs uprzejmości" cieszył się wśród społeczeństwa bydgoskiego dużym zainteresowaniem i popularnością. Świadczyły o tym liczne kupony, oraz szerokie bardzo istotne często wypowiedzi klientów na temat wyróżnionych sprzedawców. Najbardziej uprzejmym pracownikiem handlu uspołecznionego okazał się CZESŁAW WOJCIECHOWSKI z PSS-u. Otrzymał on 594 głosy. Drugie miejsce zdobyła młoda Zetempówka z MHM IRENA LUBAWA (159), na trzecim uplasował się LUDWIK GIZLER z MHD (156), na czwartym JADWIGA SYMONOWICZ z PDT (127).

Należy jednak zaznaczyć, że są to czterej najbardziej uprzejmi sprzedawcy z poszczególnych placówek handlowych, które brały udział w konkursie, największą bowiem ilość głosów otrzymali pracownicy PSS.

Spośród klientów szczęśliwcami, którym przypadły w udziale nagrody są: A. GRZESIK MD Bydgoszcz - Wschód — otrzymał radio „Pionier"; robotnica z fabryki T-8 I. SPYCHAŁA — kajak; H. ŁUKASIAK — emerytka — teczkę skórzaną; inwalida wojenny B. GOŚCIŃSKI — zegarek; H. KISTOWSKA żona kolejarza — serwis kryształowy do kompotu; robotnik Fabryki Sygnałów Kolejowych JAN BEDNAREK — serwis do kawy; J. SZEPELSKA — wazon kryształowy; M. JASIŃSKA — bombonierę kryształową.

Zwycięzcy, którzy dotychczas nie odebrali swych nagród, winni to uczynić w sobotę w godz. od 9—14 w Rozgłośni Polskiego Radia Al. 1 Maja 50.

W tym czasie można również odebrać nagrody pocieszenia w postaci książek, które przyznano:

Franciszkowi Antczakowi, Lipowa 10, Alfredzie Błażuk, Śląska 16, Józefowi Bucińskiemu, Poniatowskiego 10, Franciszkowi Dzięgielewskiemu, Olszewskiego 25 Grabowskiej, Flisacka 5, Wandzie Jaworskiej, Pomorska 27, Kożuszek, Ogrodowa nr 2, D. Kubalewskiemu, Magdzińskiego 9, Helenie Poppe, Bojowników PPR nr 22, Łucji Rinas, Długosza 16, Janinie Urbańskiej, Łąkowa 8, Helenie Wróblewskiej, Pl. Rewolucji Październikowej nr 1.

# „Bancroftowie" - nową premierą Teatrów Ziemi Pomorskiej

**Nowa sztuka spółki autorów polskich Gottesmana i Broszkiewicza, która od jutra wejdzie na scenę bydgoska Teatrów Ziemi Pomorskiej, zasługuje w pełni na uwagę. I to z wielu względów „Bancroftowie" ukazują nam bowiem nie tylko obraz stosunków, panujących wśród amerykańskich sfer rządzących w roku 1950. Sztuka Gottesmana i Broszkiewicza odsłania nam również kulisy i sprężyny działania imperialistów spod znaku dolara. Pieniądze i spiski, dywersja i sabotaż — oto środki, przy pomocy których Bancroftowie i ich zwolennicy, czołowi reprezentanci obozu podżegaczy wojennych, chcą prowadzić swą awanturniczą politykę.**

**W realizacji tych zbrodniczych planów napotykają jednak na trudności. Powodują je nie tylko sprzeczności wewnętrzne państwa imperialistycznego. Coraz mocniej rozlega się bowiem głos mas pracujących, domagających się zerwania z dotychczasową polityką, żądający utrwalenia pokoju. Nic więc dziwnego, iż siły obrońców pokoju zgotują w końcu niechybną zagładę Bancroftom i im podobnym. Ale „Bancroftowie", sztuka demaskująca prawdę o o imperializmie, spełniają jeszcze inny cel. Uczą nas czujności. Czujności wobec wrogów pokoju. I jeszcze coś: mobilizują do wzmożenia walki przeciwko nim. Tylko bowiem zwarta siła obozu pokoju zniweczy zbrodnicze plany Bancroftów et Co.**

Wystawienie sztuki Gottesmana i Broszkiewicza na scenach Teatrów Ziemi Pomorskiej należy uznać za dalszy krok w kierunku upolitycznienia i ubojowienia repertuaru. Z tym większym więc zadowoleniem przyjęliśmy wiadomość o jutrzejszej premierze. W przygotowanie jej włożono sporo wysiłku. Liczna grupa artystów i statystów pod kierownictwem reżysera **Mieczysława Wielicza**, zespół techniczny pod ogólnym kierownictwem **Waleriana Przybylskiego**, pracownie krawieckie pod kierownictwem **Modesty Dołżyńskiej i Mieczysława Arndta**, pracownia perukarska i fryzjerska **Stefana Jenszury**, czy też główny elektryk **Fr. Jeżewski**, czuwający nad grą świateł, wreszcie tapicerzy, stolarze itd. — wszyscy od dłuższego czasu byli zajęci montowaniem atrakcyjnego spektaklu.

**Na szczególną uwagę zasługuje również bogata oprawa dekoracyjna, której autorem jest scenograf Antoni Muszyński.**

Wszystko więc wskazuje na to, iż jutrzejsza premiera „Bancroftów", która ukaże się w Bydgoszczy po prapremierze w Poznaniu i spektaklu w Białymstoku, stanie się niecodziennym wydarzeniem w życiu kulturalnym Pomorza. W rolach wykonawców występują: **J. Walden, M. Szczęsna, M. Wielicz, R. Kajetanowicz, W. Rucińska, L. Legut, B. Janiszewska, J. Gajdar, K. Biernacki, J. Ulrich, B. Bombor, L. Niemczyk, L. Ćwiklikówna, E. Rominkiewicz, S. Dichoracka i L. Jaroszyński.**

✶

Na ostatniej próbie generalnej był obecny jeden z autorów „Bancroftów", znany pisarz Jerzy Broszkiewicz, autor m. in. książki o Chopinie „Kształt miłości".

# Koncert skrzypcowy z udziałem Wandy Wiłkomirskiej

Dziś o godz. 19,30 w Teatrze ZP odbędzie się koncert symfoniczny z udziałem solistki *Wandy Wiłkomirskiej*, w wykonaniu której usłyszymy koncert skrzypcowy D-dur Czajkowskiego. Poza tym w programie II Symfonia Beethovena i poemat symfoniczny z cyklu „Moja Ojczyzna" Wełtawa — Smetany. Dyryguje Olgierd *Straszyński*.

## Sport

### KOLARSKA WYCIECZKA TURYSTYCZNA

Sekcja Turystyki Kolarskiej PTTK organizuje 19 bm. kolarską wycieczkę turystyczno - krajoznawczą na trasie Bydgoszcz — Mariampol — Jarużyn — Fordon — Ostromecko — Fordon — Bydgoszcz. Wycieczkę punktowaną na KOT poprowadzi przewodnik PTTK. Zapisy przyjmuje Ośrodek Turystyczny PTTK ul. Dworcowa 14, tel. 21-60.

### SEKCJA TURYSTYKI MOTOROWEJ

Zarząd Oddziału PTTK powołuje do życia Sekcję Turystyki Motorowej, która organizować będzie motorowe wycieczki i raidy turystyczno - krajoznawcze. Zainteresowani tą dyscypliną turystyki proszeni są o skomunikowanie się do 25 bm. z Ośrodkiem Turystycznym PTTK ulica Dworcowa 14, tel. 21-60.

# CO? GDZIE? KIEDY?

## TEATR

**ZIEMI POMORSKIEJ**

**Piątek:** Koncert symfoniczny Państw. Filharmonii Pom. z udziałem W. Wiłkomirskiej — skrzypce (g. 19.30).

**Sobota:** Bancroftowie (premiera g. 19).

## KINA

**Pomorzanin:** Cesarski piekarz, 1 część (15.45, 18 i 20.15).

**Polonia:** Cesarski piekarz II s. (17 i 19).

**Orzeł:** Orzeł Kaukazu I s (17 i 19).

**Wolność:** Dzieci kapitana Granta (16, 18 i 20).

**Gryf:** Pod niebem Svcylii (17 i 19)

**Bałtyk:** Było to w maju (17 i 19).

**Mir:** Lichwiarz Gobseck (g. 19).

**Rozmaitości:** Program składany (godz. 16—23)

## DYŻURY

**Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:**

Apteka Społeczna nr 15 Plac Boh. Stalingradu 1, tel. 19-31.

Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka nr 37 tel. 34-31.

## WYSTAWY

**Pomorski Dom Sztuki:** Wystawa fotografii członków Zw. Polskich Artystów Fotogr. W dni powszednie od godz. 10 do 13 oraz od 16 do 18 (w dni poświąteczne nieczynny) w niedziele i święta bez przerwy od godz. 10 do 16

## RADIO

**Piątek, 17 kwietnia**

6.15 Omówienie programu dnia i komunikaty. 6.20 Poranny dziennik radiowy. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.30 Wiadomości sportowe. 17.20 „Słuchamy Chopina" w wyk. słynnych pianistów. 17.40 Aud. o Leonie Wyczółkowskim w opr. Janusza Markiewicza 17.50 Wiązanka walców w układzie Karola Robrechta. 17.55 „Sportowcy na spadochrony" — opr. Mieczysław Dachowski. 18.10 Suita na tematy opery „Casanova" Ludomira Różyckiego. 18.20 Rezerwa. 20.20 Koncert w wyk. ork. rozgł. bydg. pod dyr. A. Rezlera. Solista: Kazimierz Czekotowski — baryton.

## RADIO

**WARSZAWA II**

**Piątek, 17 kwietnia**

5.00 Początek audycji. 50.5 Wiadomości poranne. 5.10 Koncert poranny 5.58 Sygnał czasu. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Kalendarz radiowy 6.30 Dziennik poranny. 6.45 Chwila muzyki. 6.50 Muzyka poranna. 7.20 Koncert poranny. 7.50 Stan pogody i program dnia. 7.55 Wiadomości poranne. 8.00 Przerwa. 11.45 „Głos matki kobiety". 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 „Na swojską nutę" — gra zespół T. Kozłowskiego 12.40 Audycja dla wsi. 13.00 Koncert ork rozgł. wrocławskiej PR pod dyr. J. Zabłockiego 13.40 Recital skrzypcowy Henryka Keszkowskiego. 13.55 Przerwa. 14.00 Program dnia. 14.05 Informacje. 15.30 Audycja dla dzieci. 16.00 Wszechnica radiowa — kurs II. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 1705 Radiowy Klub Racjonalizatorów. 18.30 „Nasiona leśne" — pog. przyrodnicza dr St. Tyszkiewicza 18.40 Aud. z cyklu: Józef Stalin i Jego dzieło". 18.55 Muzyka. 19.20 Radiowy poradnik językowy w opr. prof. Witolda Doroszewskiego. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Blokada" — 16-ty odc. pow. Wiery Kotlińskiej. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.32 Muzyka taneczna 22.00 Cykl: „Polska muzyka kameralna". 22.52 Muzyka rozrywkowa. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Hymn i koniec audycji.


**NAUKA**

**TRZYMIESIĘCZNA** korespondencyjna nowoczesna nauka księgowości. Łódź 1 skrytka 163. (449k

**POSADY WOLNE**

**PRZYJMĘ** uczciwą osobę do 2—1-letniego dziecka. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (895

**POKOJE**

**MAŁŻEŃSTWO** poszukuje pokoju pustego lub umeblowanego z osobnym wejściem Pomorska 40-4. (899

**ZGUBY**

**ZGUBIONO** pokwitowanie nr 7533 19. XII. 52 sklepu MHD Opasiński Jerzy Matejki 12-5. (892

**ZAMIANY**

**2 POKOJE** kuchnia zamienię na 2 większe lub 3 pokoje kuchnia na Szwederowie. Bydgoszcz Poznańska 11-1a. (910g

**POKÓJ** z kuchnią zamienię większe 1½ pokoju kuchnia. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (901

**SPRZEDAŻ**

**ŁÓŻECZKO** metalowe szafę jednodrzwiową sprzedam. Ogrodowa 1 m. 5. (900

**RADIO** 5 lampowe „Super" sprzedam. Hanki Sawickiej 7 m. 8. 890g

**RADIO** „Pionier" oraz kompletna strzykawkę weterynaryjna sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „904" (904g

**KONIA** 5 letniego, nową roztrzesarkę do siana sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (891

**WÓZEK** autko „Konkon" w bardzo dobrym stanie sprzedam. Król. Jadwigi 2-4. (896g


Dnia 15 kwietnia 1953 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka, teściowa i babcia śp.

**Natalia Berendt**

z domu Górska

Msza św. żałobna w sobotę o godzinie 10 w kościele św. Wawrzyńca po czym pogrzeb. W głębokim smutku pogrążone

**Dzieci**

Nakło n/N. ul. Kościelna 4-3. (916g

Dnia 15. IV. 1953 r. o godz. 10 po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa matka, kochana teściowa i babcia śp.

**Pelagia Wawrzyniak**

przeżywszy lat 58.

Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła parafialnego nastąpi w niedzielę dnia 19. IV. br. o godz. 17.

W poniedziałek o godz. 11 odprawiona zostanie msza św. żałobna po czym zwłoki zostaną wyprowadzone z kościoła na cmentarz. O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

**CÓRKA Z MĘŻEM I DZIEĆMI**

Jaksice, w kwietniu 1953 r. (181


Papier biały gazet. rot. mat. ki VII, 50 g, 63 cm. E-IV-10609

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4.50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedzielę i święta 50% drożej.

»IKP« z wizytą w Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej

# Walka z chorobami zakaźnymi

W okresie rządów sanacyjnych na akcję sanitarno-zapobiegawczą nie zwracano większej uwagi, toteż terenowe placówki sanitarno-epidemiologiczne były słabo rozwinięte, a co za tym idzie służba zdrowia nie była zdolna zapobiegać chorobom zakaźnym i nie miała możności skutecznego ich zwalczania.

Na sprawy zapobiegania chorobom zakaźnym, władze ludowe położyły szczególny nacisk. Wyrazem tej troski o zdrowie człowieka jest rozbudowa służby sanitarno-epidemiologicznej. Powstają więc stacje sanitarno-epidemiologiczne wojewódzkie, miejskie i powiatowe.

Prócz stacji ulega znacznej rozbudowie służba sanitarno-epidemiologiczna w terenie. Każdy Ośrodek Zdrowia posiadać musi kontrolera sanitarnego, wykonującego wszystkie zadania san.-epid. na terenie Ośrodka. Nad wszystkimi ośrodkami natomiast sprawują nadzór stacje miejskie bądź powiatowe.

Jedną z takich stacji, istniejącą niespełna rok, dobrze prosperującą, jest Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Toruniu. Twórcą jej i kierownikiem jest dr Jan Raszke, którego zastajemy w schludnie urządzonym, niewielkim, ale słonecznym gabinecie na drugim piętrze reprezentacyjnego gmachu Wydziału Zdrowia przy MRN. Część tego piętra zajmuje właśnie zorganizowana przez niego instytucja.

— Stacje Sanitarno-Epidemiologiczne — to świeży dorobek Służby Zdrowia, będący wyrazem troski Polski Ludowej o zdrowie obywateli — mówi dr Raszke. — Główne zadania, jakie stacje mają do wykonania, są różnorodne i rozległe. W dziedzinie higieny ogólnej idzie przede wszystkim o utrzymanie w należytym stanie osiedli, zakładów pracy, szkół i zakładów naukowych, nadzór nad stanem higienicznym zakładów publicznych jak wodociągi, kanalizacje, zakłady oczyszczania miasta, asenizacyjne, badanie ścieków i studni, nadzór nad stanem sanitarnym wytwórni spożywczych i zakładów zbiorowego żywienia...

— A więc jest to niejako filtr, przez który musi przejść wszystko, to, co związane jest z życiem człowieka?

— Tak, ale to jeszcze nie wszystko. Drugą dziedziną, wchodzącą w zakres zadań Stacji, jest walka z chorobami zakaźnymi, rejestracja tych chorób, zwalczanie ognisk epidemicznych, zapobieganie chorobom zakaźnym drogą szczepień ochronnych i szerzenie higieny. Niemniej ważnym zadaniem jest krzewienie oświaty sanitarnej w szkołach, zakładach przemysłowych, na terenie organizacji społecznych jak i wśród całego społeczeństwa.

Na całość Stacji składają się dwa działy: sanitarno-epidemiologiczny i pracowniany. Pierwszy jest działem terenowo-operatywnym, drugi — ma zadanie przeprowadzania badań nad materiałem dostarczonym przez chorych, szpitale, ośrodki zdrowia, pielęgniarki i kontrolerów.

Dział pracowniany z kolei składa się z trzech części: bakteriologicznej, gdzie bada się wszelkie próby dostarczone przez chorych i Służbę Zdrowia na choroby zakaźne, z części wodnej, która zajmuje się badaniem próbek wody pobieranych systematycznie z wodociągów miejskich i studzień oraz z części żywnościowej, która bada próbki nabiału, mięsa i innych środków żywnościowych. Częścią bakteriologiczną kieruje lekarz, pozostałe dwie kierowane są przez fachowe siły magistrów-chemików.

Dr Raszke pokazuje nam pokoje dobrze wyposażone w nowoczesne, precyzyjne wagi, wirówki, chłodnie, cieplarki, mikroskopy. Zwiedzamy wzorowo urządzone laboratorium, pokój sterylizacyjny, wytwórnię pożywek dla bakterii itd.

Porządek i czystość jest charakterystyczną cechą tych wszystkich pomieszczeń, cechą, która ze zrozumiałych względów w całej stacji dominuje.

Stacja, jak już zaznaczyliśmy, wykonuje swoje zadania sprawnie, a ambicją personelu jest stałe ulepszanie metod pracy przez wykorzystywanie doświadczeń, systematyczne szkolenie się i stosowanie fachowych wskazówek kierownictwa.

STEFAN RUTKOWSKI

Przykład, który warto naśladować

# Dobra praca koła PTTK w Skoczowie

Skoczów jest niewielkim miasteczkiem, leżącym nad górną Wisłą, w pobliżu beskidzkich szlaków turystycznych. Jest tam jedyne koło oddziału PTTK w Cieszynie. Trochę dziwne, że właśnie w Skoczowie, skoro w Ustroniu, leżącym już na trasie szlaków turystycznych, posiadającym duży zakład produkcyjny — „Kuźnię-Ustroń", takiego koła nie ma. Skoro nie ma takiego koła w Goleszowie, gdzie jest duża cementownia i dużo czynnych turystów. Nie ma też koła PTTK nawet w Wiśle, stacji wypadowej w Beskidy. Dlaczego? Po prostu brak było kilku ludzi, którzy zapaliliby resztę do zorganizowanej pracy na odcinku turystycznym. W Skoczowie znaleźli się aktywiści, którzy uważając, że turystyka to nie tylko indywidualna przyjemność lecz że jest to wielkia akcja społeczna, która wymaga kolektywnego działania. Wokół kilku zapaleńców powstała wcale pokaźna grupa, która z roku na rok powiększa się. Tak wyrósł aktyw turystyczny w Skoczowie.

Duszą koła jest artysta malarz — Edwin Biszorski. Oddaje się on turystyce z całym zrozumieniem jej wielkiej roli wychowawczej. Jest on przewodniczącym zarządu koła, który podjął ostatnio śmiałą inicjatywę odkrycia dla turystyki masowej nowych, mało znanych terenów turystycznych okolic Brennej. Opracowano dokładny plan trzech nowych szlaków turystycznych wraz z dokładnymi mapami i rysunkami. Praca ta wywołała podziw i uznanie Zarządu Głównego PTTK. Wysłał on do Skoczowa list, który zaczynał się od słów: „Pragniemy szczególnie wyrazić podziw dla artystycznie opracowanego projektu nowych szlaków turystycznych"...

Koło PTTK organizuje stale wycieczki, ucząc swych członków nie tylko chodzenia po szlakach turystycznych, ale zrozumienia i poznawania przemian kulturalnych i gospodarczych jakie zachodzą w naszym kraju.

W trosce o poszanowanie i ochronę beskidzkiej przyrody koło opracowuje mały atlasik roślin i kwiatów beskidzkich, znajdujących się pod ochroną.

Projektuje się również zorganizowanie akcji zbierania minerałów. Zasadniczym jednak celem koła jest zwiększenie liczby czynnych turystów. Spojrzano poza Skoczów, na wsie podskoczowskie. We wsi Górki Wielkie, dzięki inicjatywie członka skoczowskiego koła nauczyciela Brody powstanie — bodaj pierwsze w Polsce — wiejskie koło turystyczne PTTK. Celem spopularyzowania okolic Brennej, w samym centrum wsi wywieszona zostanie duża wykonana farbą olejną, mapa orientacyjna dla turystów, udających się na pobliskie szlaki turystyczne. Tu też założony zostanie punkt informacyjny i noclegowy.

Nowym etapem pracy koła PTTK w Skoczowie będzie skierowanie ruchu turystycznego na okoliczny teren nizinnej części Śląska Cieszyńskiego, do tzw. Żabiego Kraju". W tym celu koło zabiegać będzie o utworzenie sekcji turystycznej w Strumieniu, miejscowości o starych tradycjach folklorystycznych i obyczajowych.

Most

Przewrót w kolarstwie?

# Dziwny rower, ale... szybszy

Czekaliśmy na tramwaj, gdy nagle...

— Popatrz, jaki rower — zawołał kolega.

Rower? Dziwny. Bez przekładni, bez łańcucha. A jednak rower. Rama, dwa koła, kierownica, pedały... Jadący na nim mężczyzna swobodnie, wolno, wiele wolniej niż to przy normalnych rowerach bywa — poruszał nogami, każdą na przemian wprzód i w tył wprzód i w tył; nie „kręcił" — jak to się fachowo, po kolarsku nazywa. Rower rozwijał normalną szybkość. Za chwilę był już daleko. Pojechał, zanim zdążyłem dokładnie zorientować się w zasadzie działania tego dziwnego pojazdu.

Kilka tygodni później znowu spotkałem właściciela oryginalnego roweru. Tym razem było to w Zjednoczonych Zakładach Rowerowych w Bydgoszczy. Tu bowiem pracuje i kieruje zakładem nr 4 posiadacz, a jednocześnie konstruktor prototypu roweru napędzanego przekładnią wahadłową — Marian Piesiewicz.

Kierownik Piesiewicz pomysł swój nazywa skromnie usprawnieniem.

— Zasadniczą różnicą między rowerem dotychczas używanym, a moim — wyjaśnia nam konstruktor — jest napęd, który zastosowałem w prototypie na zasadzie wahadłowej. Jest ona pomyślana w ten sposób, aby nogi kolarza wykonywały ruchy zbliżone do ruchów nóg idącego człowieka. Zalety napędu przekładnią wahadłową to m. in. łatwe pokonywanie martwych punktów przekładni, czyli, jak tutaj — skrajnych wychyleń dźwigni, przez zmianę kierunku siły na przeciwny. Ponadto wznoszenie nóg przy przekładni prototypu wynosi zaledwie 10 cm.

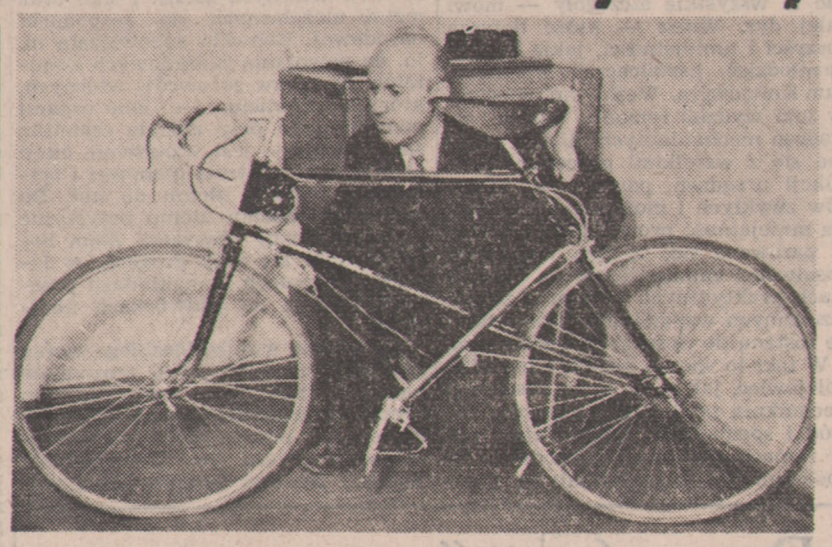

Konstruktor i jego „maszyna" Fot. IKP — Woźniewski.

Najważniejszą zaletą jest jednak to, że kierunek sił zgodny jest z układem mięśni człowieka podczas wykonywania takiej pracy, jak np. wchodzenie pod górę, pchanie wózka, bieg i in., przy pochyleniu całego korpusu ku przodowi.

A więc, jak z powyższego wynika, przy zasadzie przekładni wahadłowej zużywa się w jeździe mniej energii, aniżeli przy dotychczasowym „kręceniu". **Zaoszczędzoną energię można więc zużyć do zwiększenia szybkości lub łatwiejszego pokonania wzniesień.**

Wygląd roweru jest wprawdzie nieco dziwaczny. Poniżej siodła, a nieco powyżej opony tylnego koła zawieszone są na łożyskach kulkowych dwie dźwignie zakończone u dołu pedałami. Do dolnych końców dźwigni przymocowane są linki stalowe, które prowadzą do piasty tylnego koła. Linki te (z każdej strony roweru jedna) nawinięte są na małe bębny, które stanowią zewnętrzne pierścienie wolnobieżnej piasty, i zastępują jednocześnie zębate kółko łańcuchowe. Każda z dźwigni podczas ruchu do przodu ciągnie linkę, która odwijając się z bębna napędza koło.

Ponieważ są dwie dźwignie, dwie linki i dwa bębny po obu stronach kół, przeto napęd odbywa się na przemian prawą i lewą linką. Gdy jedna z dźwigni idzie do tyłu — linka nawija się na beben wolnobieżnej piasty za pomocą spiralnej sprężyny.

Punkt zaczepu linek przy dźwigniach jest przesuwalny i można go przestawiać podczas jazdy, jak biegi w przerzutkach łańcuchowych. Tym samym kolarz może dostosować sobie wielkość przełożenia do warunków drogowych.

Prototyp przechodził dużo ulepszeń, poprawek, ale obecnie jest już tak doskonały, że wymaga jeszcze tylko jednej drobnej zmiany linek stalowych na odpowiednie łańcuchy, a potem...

— Potem, to znaczy w najbliższych tygodniach — mówi jego konstruktor — szykuje mój pojazd do generalnej próby, którą w jeździe turystycznej i wyczynowej przeprowadzi nasz najlepszy kolarz Wacław Wójcik. Jeżeli próba wypadnie pomyślnie, rozpoczniemy w naszych zakładach seryjną produkcję.

Tak najprawdopodobniej nastąpi nieoczekiwany przewrót w kolarstwie.

R. W.

MAŁY FELIETON

# Tramwaj na szczudłach

## (Rozmówka w stylu Wiecha

*DZIEŃ DOBRY, panie Krówka szanowny. Widziałeś pan najnowszy bydgoski wynalazek? Tramwaj na szczudłach ulicami miasta codziennie zasuwa.*

*Pan Krówka z namysłem popatrzył na przyjaciela pana Konika a potem odrzekł:*

*— O tramwajach z wysokim progiem, panie Konik szanowny myślisz? Faktycznie, że sprawiają wrażenie, jak gdyby zamiast kół mieli szczudła w miejscowej stolarni MPK sfabrykowane. Onegdaj moja ciotuchna, która wsiadała na „czwórce" do długiego czerwonego tramwaja, noszącego numer boczny 40, ani rusz nie mogła dosięgnąć stopnia. Zwłaszcza, że wąską spódniczkę bez rozcięcia nosi i co za wysoko nogę podniesła, to jej pęknięcie dolnego żeńskiego okrycia groziło i obraza moralności publicznej. Dopiero dwaj faceci złapali ją za ręce i unieśli jak piórko z jezdni. Znaczy sie że ludzie litościwe serca mają!*

*Rozmówca nie zgadzał sie jednak z ostatnią opinią pana Krówki.*

*— Lipa, panie szanowny, z litościwem sercem. Litość nie starczy, trzeba jeszcze siłę czyli tzw. krzepę posiadać. Wyobrażasz sobie pan, że moja małżonka, która 120 kilo żywej wagi posiada i w charakterze eksponata na wystawie dobrobytu występować może, dwóch takich znajdzie, co by ją podsadzili na stopień tramwaja nr 38? Senne marzenie! Mikrusy zadyszają się, ozory wywieszą z wysiłku i gały na wierzch wywalą. Resor tramwajowy pod takim słodkim ciężarem się ugnie, a człowiek ma go łatwo w górę poderwać!*

*— No to cóż, znakiem tego począć?*

*— Ano nic. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Bydgoszczy powinno każdemu jednemu pasażerowi do biletu ryczuszkę czyli stoczek na krótkich nogach dodawać, żeby pasażer mógł wsiąść i wysiąść z tramwaja.*

*— Być może, że to jest wyjście.*

*Ale właściwie czy by nie można tak szczudeł przykrócić? Bo to ino o dwa czy trzy tramwaje się rozchodzi: 38, 40 i 41. Inaczej przemysł drzewny może z fabrykacją ryczek nie nadążyć, albo też jakie brakoroby będą ryczuszki na trzech nogach wyrabiać i pasażer koziołka czyli salto moralto fiknie.*

*— Panie Krówka szanowny! Pomysł techniczny ze stołeczkami dalim, a w warsztatach MPK są chłopaki łebskie, które zawsze lepiej coś zmajstrować od nas umieją. Tylko faktycznie nie zawsze małżonkę taką przy kości jak moja (120 kg żywej wagi) posiadają, toteż i tragedii rodzinnych w tramwaju na szczudłach nie przeżywają.*

*NIK*

# NOWE FILMY WŁOSKIE

W Rzymie odbyła się prapremiera filmu postępowego reżysera włoskiego de Santisa, który nakręcił obraz pt. „Mąż Anny Zacheo". Występuje w nim Silvana Pampanini oraz Amadeo Nazzari. Niebawem spodziewana jest prapremiera następnego filmu włoskiego „Spartacus", dzieła reżysera Ricardo Freddy. Treścią obrazu jest znany bunt niewolników w starożytnym Rzymie.

# Rozkwit amatorskiego ruchu kulturalnego na Śląsku

Amatorski ruch kulturalny a w szczególności chóry, orkiestry i kółka teatralne mają na Śląsku chlubną tradycję. Przyczyną ich rozwoju był głód kulturalny mas robotniczo-chłopskich przy równoczesnym, zupełnym braku polskich zawodowych instytucji kulturalnych. Toteż mimo wielowiekowych prześladowań ze strony wrogów pruskich, ruch ten rozwijał się dzięki ofiarności licznych, przeważnie bezimiennych, aktywistów kulturalnych i społecznych, przyczyniając się znacznie do uświadomienia narodowego na Śląsku i podniesienia kulturalnego szerokich rzesz, póki okrutna okupacja hitlerowska nie wpędziła go w podziemie, bądź też nie zlikwidowała całkowicie.

Z tym większą siłą odrodziło się pragnienie wyżycia się kulturalnego po wyzwoleniu. Władze Państwa Ludowego wykazały od samego początku nie tylko całkowite zrozumienie tych tendencji, ale pośpieszyły od razu ze wszechstronną pomocą, popierając każdą oddolną inicjatywę, która rokowała choćby skromne nadzieje.

Od tego czasu minęły lata żywiołowego rozwijania i organizowania się amatorskiego ruchu kulturalnego, lata pełne pracy trudnej i wymagającej poświęcenia. W ciągu tych lat aktywność kulturalna mas wsi i miast śląskich rosła bezustannie, znajdując szerokie pole do działania w licznych amatorskich instytucjach kulturalnych, których popularność porównać można chyba jedynie z popularnością organizacji sportowych.

Dlatego też dziś już możemy wskazać bardzo piękne, nigdzie w Polsce w tym rozmiarze nie spotykane rezultaty tej działalności. Moglibyśmy przytoczyć szeregi wymownych cyfr, ale wolimy wymienić kilka charakterystycznych osiągnięć, które z pewnością lepiej — niż jakaś wyczerpująca statystyka — przemówią do czytelnika.

Na pewno niewiele osób spoza Śląska wie, że obok Państwowej Filharmonii Śląskiej istnieje amatorska filharmonia robotnicza. Jest nią 60 osobowa orkiestra symfoniczna Zw. Zaw. Hutników, współpracująca z własnym zespołem baletowym i zespołem piosenkarzy. Dała ona w 1952 r. 34 koncerty dla 15000 słuchaczy a oprócz tego liczne występy w zakładach pracy, w szkołach i w szpitalach.

Opiekę nad tą filharmonią objął sam Grzegorz Fitelberg, który specjalnie zajął się obiecującym dyrygentem orkiestry, Henrykiem Królem.

Obecnie orkiestra przygotowuje m. inn. stare tańce śląskie według opisu, dostarczonego przez kierownika Muzeum Ziemi Bytomskiej, St. Wallisa oraz kantatę hutniczą Lewaka „Bo stal — to pokój".

A teraz weźmy pod uwagę drugi przykład. Młoda Państwowa Operetka w Gliwicach ma swoją konkurentkę — w operetce robotniczej sekcji teatralnej Klubu Fabrycznego Huty Baildon. 21 marca w sali tego Klubu odbyło się *setne* przedstawienie współczesnej operetki „Hanka", której wykonawcami i twórcami są członkowie Klubu, pracownicy umysłowi i fizyczni huty i Zw. Zaw. Hutników. Operetkę tę, która pokazuje wroga klasowego na wsi — kułaka, oglądało już niemal całe Zagłębie Śląsko-Dąbrowskie. W setnym przedstawieniu jubileuszowym uczestniczyli liczni goście, delegaci centralnych instytucji z Warszawy. Członkowie zespołu, którzy przy tej okazji otrzymali dobrze zasłużone nagrody, przygotowują już nową operetkę, również skomponowaną i napisaną przez nich pt. „Cygański las". Prócz zespołu operetkowego, będącego częścią zespołu teatralnego, pracują w ramach klubu huty „Baildon": zespół baletowy, zespół piosenkarzy i sekcja plastyczno-malarska. Dały one razem przeszło 270 występów. Samą „Hankę" oglądało przeszło 70.000 widzów, z tego pokaźny procent w zakładach pracy.

O szerokich możliwościach i ambicjach samych teatrów amatorskich świadczy zaś impreza, urządzona w Chorzowie przez stalinogrodzką ORZZ i Wojewódzki Dom Kultury, a mianowicie: „Przegląd sztuk radzieckich i rosyjskich" w wykonaniu najlepszych amatorskich zespołów świetlicowych.

Imprezę tę oglądało około 5.000 rozentuzjazmowanych widzów. Zespoły wydały ze siebie wszystko, co mogły, demonstrując naprawdę wysoką klasę gry i dorównując niejednokrotnie poziomowi teatru zawodowego.

Dzięki takim wspaniałym osiągnięciom Śląsk — to serce gospodarcze naszego kraju — wysuwa się zdecydowanie na czoło amatorskiego ruchu kulturalnego w Polsce.

*Anzelm Gorywoda*